

UZASADNIENIE

Biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku postępowania sądowego materiał dowodowy, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Dnia 9 stycznia 2016 roku około godziny 13:52, S. M. udał się wraz z żoną M. M. na L.-O. w W., gdzie dokonali zakupu biletu lotniczego dla obywatela Syrii S. A.. Powyższy bilet został zakupiony na greckie dane V. A.. Dane te zostały podane S. M. przez I. A. (1) drogą elektroniczną, poprzez przesłanie zdjęcia dokumentu greckiego. Za powyższy bilet częściowo zapłaciła M. M., korzystając z należącej do niej karty płatniczej oraz S. M. płacąc gotówką. Koszty zakupu w/w biletu, zostały następnie pokryte przez I. A. (1). Grecki dokument, którym posłużył się obywatel Syrii oraz który stanowił podstawę do wystawienia biletu, figuruje w bazach danych jako utracony.

Dnia 11 stycznia 2016 roku w godzinach porannych, S. M. wraz z I. A. przywiózł S. A. na L.-O. w W..

Dowód: pismo z Ambasady Brytyjskiej k. 70, notatka urzędowa k. 72, zeznania świadka A. S. k. 210, protokół oględzin zawartości płyty DVD-R nr (...) k. 74 oraz płyty (...) z 11.01.2016r." k. 77, zeznania świadka M. M. k. 100-101, k.154v-155, wyjaśnienia oskarżonego k. 110-11, k. 153v-154.

Dnia 14 marca 2016 roku około godziny 14:17, S. M. wraz z I. A., udali się do stanowiska rezerwacji oraz sprzedaży biletów na L.-O. w W., gdzie S. M. dokonał rezerwacji biletu lotniczego dla obywatela Syrii M. A. A. H. na greckie dane T. A.. Dane na które został zarezerwowany bilet zostały podane S. M. przez I. A. (1) drogą elektroniczną, poprzez przesłanie zdjęcia dokumentu greckiego. Cudzoziemiec przebywał tego dnia w mieszkaniu I. A. (1). Grecki dokument stanowiący podstawę rezerwacji i zakupu biletu dla cudzoziemca, został skradziony.

Dowód: pismo z Komendy Głównej Policji k. 25, zeznania świadka M. A. A. H. k. 45, wyjaśnienia M. A. A. H. k.22–23 oraz jego zeznania k.45-46 , zeznania świadka A. T. k. 53v-54,k. 154v, protokół oględzin zawartości płyty (...) k. 73, protokół oględzin płyty (...)k. 75, wyjaśnienia S. M. k. 110, k. 153v-154

Dnia 15 marca 2016 roku w godzinach wczesno porannych S. M. razem z I. A., zawiózł cudzoziemca M. A. A. H. z mieszkania I. A. (2) przy ul. (...) w W. na L. O. w W., korzystając z samochodu należącego do S. M.. Cudzoziemiec przez część podróży z mieszkania I. A. (1) do L. C., miał zasłonięte oczy. Po dotarciu na lotnisko, S. M. wraz z I. A., zaprowadzili cudzoziemca do punktu skanowania kart pokładowych znajdujących się przed kontrolą bezpieczeństwa i udzielili mu niezbędnych instrukcji. Jeden z nich wręczył cudzoziemcowi grecki dowód osobisty i poinstruował cudzoziemca, że teraz jest G. i nazywa się T. A.. S. M. razem z I. A. następnie odjechali.

Dowód: protokół zatrzymania osoby k. 2-4, protokół zatrzymania rzeczy k. 6-8, kserokopia biletu lotniczego k. 9, wyjaśnienia M. A. A. H. k. 22-23 oraz jego zeznania k. 45-46, pismo policji k. 25, kserokopia dowodu osobistego k. 26-27, k. 186, k. 187-188, protokół oględzin zawartości płyty(...) k. 75v, wyjaśnienia S. M. k. 111, k. k. 153v-154, protokół oględzin rzeczy k. 184-185, zeznania J. B. k. 58 akt PR 2 Ds. 508.2017

S. M. urodził się (...) w W., jest żonaty, ma na utrzymaniu żonę oraz małoletnią córkę. Mężczyzna osiąga dochody w wysokości około 2500 złotych miesięcznie prowadząc prywatną działalność gospodarczą, poprzednio nie był karany.

S. M. na etapie postępowania przygotowawczego (k. 108-11) złożył wyjaśnienia, iż rzeczywiście miały miejsce sytuacje, w których dokonywał rezerwacji i zakupu biletów dla cudzoziemców, a także podwoził cudzoziemców na lotnisko. Wskazał, iż robił to w ramach przysługi dla I. A. (1). S. M. wyjaśnił, że dnia 9 stycznia 2016 roku wraz z żoną zakupił bilet lotniczy dla cudzoziemca na dane greckie, za który częściowo kartą płatniczą zapłaciła M. M.. Natomiast dnia 11 stycznia 2016 roku około godziny 6 nad ranem przyjechał wraz z I. A. oraz cudzoziemcem na L.-O. w W.. Oskarżony wyjaśnił także, iż dnia 14 marca 2016 roku wraz z I. A., dokonali rezerwacji biletu lotniczego dla cudzoziemca, za który to bilet zapłacił I. A. (1), a dnia 15 marca 2016 roku, w/w odwieźli cudzoziemca na lotnisko i odprowadzili go do punktu

skanowania kart pokładowych. S. M. wyjaśnił także, iż pod koniec grudnia 2015 roku także dokonał rezerwacji biletów lotniczych dla cudzoziemca. Nadto wskazał, iż za swe usługi nie otrzymał żadnej korzyści majątkowej, dostawał jedynie zwrot kosztów zakupionego paliwa.

Na etapie postępowania sądowego (k.153v-154) S. M. wyjaśnił, że pomógł I. A., gdyż miał on wówczas rozbity samochód. Nadto wskazał, iż dane niezbędne do rezerwacji biletów, otrzymywał poprzez przesłanie zdjęcia dokumentu w wiadomości mms. Wyjaśnił także, iż w jego ocenie zdjęcie widniejące na dokumencie, zgadzało się ze zdjęciem cudzoziemca, którego S. M. następnie podwoził na lotnisko. Oskarżony wyjaśnił, iż nie wie, skąd I. A. (1) znał cudzoziemców, nie wiedział nic o tych osobach oraz czemu chcą wyjechać. Wyjaśnił ponadto, że cudzoziemiec nie mówił ani polsku ani po angielsku. Mówił bodajże w języku arabskim. S. M. podtrzymał także w całości wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego.

Sąd zważył co następuje:

Bezspornym jest, że oskarżony w dniu 09 stycznia 2016r. i w dniu 14 marca 2016r. zakupił bilety dla cudzoziemców na prośbę swojego znajomego I. A. (1). W dniu 09 stycznia 2016r. zakupu dokonał wspólnie ze swoją żoną a w dniu 15 marca 2016r. wspólnie z I. A.. Bilety te zostały zakupione na lotnisku C. w W.. Powyższe wynika z wyjaśnień oskarżonego, zeznań jego żony, zeznań A. T. oraz zapisu kamer z monitoringu. Dowody te w tym zakresie są ze sobą zbieżne i korespondują ze sobą. Dlatego też sąd dał im wiarę w tym zakresie.

Bezspornym jest również, że bilety te zostały zakupione na greckie dane osobowe na podstawie zdjęć greckich dowodów tożsamości przesłanych oskarżonemu przez I. A. (1). Powyższe wynika z wyjaśnień oskarżonego, zeznań jego żony, protokołu zatrzymania osoby (k. 2-4), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 6-8), pisma Ambasady Brytyjskiej (k. 70), notatki urzędowej (k.72) oraz zeznań świadka A. S. (k. 210). Dowody te w tym zakresie są ze sobą zbieżne i korespondują ze sobą. Dlatego też sąd dał im wiarę w tym zakresie.

Bezspornym jest również, że osoby dla których oskarżony zakupił bilety lotnicze były obywatelami Syrii. Powyższe wynika z zeznań świadka A. S. (k.210), pisma z Ambasady Brytyjskiej (k. 70), notatki urzędowej (k. 72), zeznań i wyjaśnień M. A. A. H., kserokopii dowodu osobistego (k. 187-188). Dowody te w tym zakresie są ze sobą zbieżne i korespondują ze sobą. Dlatego też sąd dał im wiarę w tym zakresie. Nadto żadna ze stron nie kwestionowała powyższego.

Tym samym bezspornym jest, że dowody tożsamości na podstawie których oskarżony dokonał zakupu biletów lotniczych były dokumentami podrobionymi. Powyższe wynika z zeznań i wyjaśnień M. A. A. H., pisma policji (k. 25), zeznań świadka A. S. (k.210), pisma z Ambasady Brytyjskiej (k.70), notatki urzędowej (k.72). Dowody te korespondują ze sobą. Nadto żadna ze stron nie kwestionowała powyższego. Dlatego też sąd dał im wiarę.

Wreszcie bezspornym jest, że oskarżony w dniu 11 stycznia 2016r. i w dniu 15 marca 2016r. razem z I. A. przywiózł cudzoziemców, dla których wcześniej zakupił bilety na lotnisko C. w W.. Przy czym w dniu 15 marca 2016r. wraz z I. A. ponadto odprowadził cudzoziemca aż do punktu skanowania kart pokładowych. Powyższe wynika z wyjaśnień oskarżonego, zeznań i wyjaśnień M. A. A. H. oraz nagrań z monitoringu.

Wątpliwości dotyczyły tak prawdę tego czy oskarżony miał świadomość, że dokonując zakupu biletów dla cudzoziemców oraz przewozu ich na lotnisko pomaga w ten sposób tym cudzoziemcom w przekroczeniu granicy RP podstępem.

Słuchany na tę okoliczność oskarżony wyjaśnił, że pomagał jedynie I. A., gdyż ten miał rozbity samochód, a oskarżony nie wiedział nic o cudzoziemcach dla których rezerwował bilety i których zawoził na lotnisko. Powyższe potwierdziła żona oskarżonego. Powyższemu przeczą zeznania i wyjaśnienia M. A. A. H.. Wskazał on, że został przewieziony na lotnisko przez oskarżonego i drugiego mężczyznę, mówiącego trochę po arabsku. Wyjechali razem z mieszkania do którego został przywieziony z obozu dla uchodźców w K.we Francji. Podczas drogi z tego mieszkania na lotnisko miał zasłonięte oczy, które odsłonięto mu na ok. 15 minut przed lotniskiem. Ponadto wskazał, że na lotnisku jeden z tych

mężczyzn dał mu grecki paszport, powiedział mu, że jest grekiem i podał mu jego nowe dane osobowe. Powyższe w powiązaniu z tym, że oskarżony odprowadził tego cudzoziemca aż do punktu skanowania kart pokładowych oraz fakt, że oskarżony przez cały czas na lotnisku towarzyszył cudzoziemcowi, co wynika z zapisu z monitoringu, nakazuje co najmniej poddać w wątpliwość wiarygodność wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie. Sąd dał wiarę w tym zakresie wiarę zeznaniom i wyjaśnieniom M. A. A. H.. Po pierwsze świadek ten jako osoba całkowicie obca dla oskarżonego nie miał żadnego interesu w obciążaniu swoimi zeznaniami oskarżonego. Ponadto świadek ten był słuchany dwukrotnie najpierw w charakterze podejrzanego a następnie świadka. Zatem będąc słuchany po raz kolejny w charakterze świadka i będąc pouczonym o odpowiedzialności za składanie nieprawdziwych zeznań mógł wycofać się z tego co powiedział wcześniej będąc słuchanym w charakterze podejrzanego. Jednakże nie tylko tego nie zrobił ale podał nowe szczegóły oraz rozpoznał oskarżonego na okazanych mu tablicach podglądowych jako tego, który wiozł go lotnisko. Co istotne w tym momencie świadek podał swoje prawdziwe dane osobowe, które różniły się od tych, które podał gdy był słuchany w charakterze podejrzanego. Tym samym zmienił swoje wcześniejsze wyjaśnienia w tym zakresie, co oznacza, że mógł zmienić swoje wyjaśnienia również w innych kwestiach ale tego nie zrobił. W świetle wyjaśnień i zeznań M. A. A. H., którym Sąd dał wiarę nie sposób uznać, że oskarżony nie wiedział, że pomaga temu cudzoziemcowi w przekroczeniu granicy podstępem. Po pierwsze wiozł go na lotnisko z zamkniętymi oczami a po drugie albo sam przekazywał mu grecki paszport i poinformował go, że teraz jest G. i nazywa się tak i tak albo słyszał i widział jak jego znajomy przekazuje mu grecki paszport i informuje o powyższym. W świetle powyższego oczywistym jest, że oskarżony miał świadomość pomagania cudzoziemcowi w przekroczeniu granicy RP podstępem. Tym samym wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania jego żony w tym zakresie muszą zostać uznane za nieprawdziwe. Za taką a nie inną oceną wyjaśnień oskarżonego co braku świadomości pomagania cudzoziemcom w nielegalnym przekroczeniu granicy przemawiają także zasady logiki i doświadczenia życiowego. Z zestawienia karty identyfikacyjnej M. A.A. H. (k. 182) i kserokopii paszportu (k. 186) widać, że wizerunki osób na tych dokumentach mimo, że rzekomo przedstawiają tą samą osobę różnią się. Powyższe potwierdził świadek J. B., który wskazał, że wizerunek mężczyzny przekraczającego granicę różni się od wizerunku umieszczonego w okazanym mu dokumencie (k. 58 akt PR). Zatem powyższe powinno co najmniej wzbudzić podejrzenie u oskarżonego. Nadto co istotne niezgodnym z zasadami doświadczenia życiowego jest przyjęcie, że obywatele Grecji i to młodzi (przed 40 rokiem życia) dla których oskarżony kupował bilety lotnicze nie znają w podstawowym stopniu języka angielskiego i nie mają kart kredytowych (płatniczych) za pomocą których mogliby zakupić bilety on -line. Skoro bowiem przeciętny młody Polak zna w podstawowym stopniu język angielski (język obowiązkowy w szkole podstawowej) oraz posiada co najmniej kartę płatniczą (wiedza znana z urzędu) trudno uznać, że młody obywatel Grecji nie zna języka angielskiego i nie posiada rachunku bankowego zwłaszcza gdy wyjeżdża za granicę tj. do Polski. Ponadto w sytuacji gdy w telefonie, który posiada każdy dorosły, za pomocą tłumacza google można dokonać tłumaczenia z dowolnego języka na dowolny język trudno uznać, że młody obywatel Grecji posiadający telefon nie mógł sam dokonać zakupu biletu. Wreszcie wątpliwym jest aby znajomy oskarżonego –I. A. (1) – mający kartę stałego pobytu i pracujący w Polsce nie posiadał rachunku bankowego i co za tym idzie karty płatniczej. A skoro tak to fakt, że zepsuł mu się samochód, na co powołuje się oskarżony, nie powinien stwarzać żadnego problemu kupna biletu lotniczego przez Internet, zwłaszcza w W. (k.9), chyba, że zakupu chce się zrobić całkowicie anonimowo. Wtedy pozostaje zakup biletu w punkcie stacjonarnym i płatność gotówką, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Na koniec wskazać należy na tę część wyjaśnień oskarżonego, w których przyznał on, że osoby które zawoził na lotnisko mówiły prawdopodobnie w języku arabskim. Tym samym oskarżony w tym momencie powinien co najmniej powziąć wątpliwość co do obywatelstwa takiej osoby.

Zeznania złożone przez I. A. (1) niewiele wniosły do niniejszej sprawy. W oparciu bowiem o jego zeznania trudno dostrzec, czy mają one jakikolwiek związek z czynami zarzucanymi oskarżonemu. Sąd oparł swoje ustalenia jedynie na tej części jego zeznań, w której świadek mówił o wieloletniej znajomości z oskarżonym oraz o podstawach swojego pobytu w Polsce. Powyższe bowiem znajduje oparcie w wyjaśnieniach oskarżanego oraz zeznaniach jego żony. Ponadto Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować jego zeznania dotyczące jego pobytu w Polsce oraz podstaw prawnych tego pobytu.

Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka J. B., który opisywał przyczyny i okoliczności zatrzymania M. A. A. H. w dniu 15 marca 2016r. Zeznania te znajdują bowiem potwierdzenie w protokole zatrzymania osoby i protokole zatrzymania rzeczy. Nadto żadna ze stron nie kwestionowała powyższego.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy, Sąd oparł się także na dokumentach w postaci: notatki urzędowej (k. 72), pisma z Komendy Głównej Policji (k. 25), pisma z Ambasady Brytyjskiej (k. 70), protokołów oględzin zawartości płyt DVD-R (k. 73-75, k. 77). Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Nadto treść notatki z k. 72 została potwierdzona przez świadka A. S. (k. 210)

Analiza powyższego materiału dowodowego oraz całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania doprowadziła Sąd do przekonania, że S. M. swoim zachowaniem dwukrotnie wypełnił ustawowe znamiona czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 264 § 2 k.k.

Przed szczegółowym omówieniem czynów przypisanych oskarżonemu, Sąd poczyni kilka uwag dotyczących samego przestępstwa stypizowanego w art. 264 § 2 k.k. Zgodnie z powołaną regulacją, kto wbrew przepisom przekracza granicę Rzeczypospolitej Polskiej, używając przemocy, groźby, podstępny lub we współdziałaniu z innymi osobami, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Dobrem chronionym przez powyższą regulację, jest granica Rzeczypospolitej Polskiej, a także bezpieczeństwo państwa. Czynność sprawcza w/w występku, polega na przekraczaniu granicy Rzeczypospolitej Polskiej wbrew obowiązującym przepisom przy użyciu przemocy, groźby, podstępny bądź we współdziałaniu z innymi osobami. (...)przekroczenie granicy państwowej" należy rozumieć każde jej pokonanie, zarówno bez posiadania i okazania wymaganego dokumentu, jak i w miejscu niewyznaczonym jako przejście graniczne, bez względu na środek lokomocji bądź bez niego. Dokonanie przestępstwa nastąpi, gdy sprawca przekroczywszy granicę znajdzie się po jej zewnętrznej lub wewnętrznej od obszaru państwa polskiego stronie. Popelnienie przestępstwa nastąpi, gdy sprawca nielegalnie przekroczy granicę w miejscu niedozwolonym, ale także w sposób sprzeczny z prawem przekroczy ją w miejscu do tego przeznaczonym" (komentarz do Kodeksu Karnego pod red. R. Stefańskiego, wyd. 21, Legalis).

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 12 października 1990 roku o ochronie granicy państwowej (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 660), przekraczanie granicy państwowej stanowiącej granicę wewnętrzną w rozumieniu przepisów kodeksu granicznego S. następuje na zasadach określonych w kodeksie granicznym S.. Z kolei zgodnie z art. 22 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 9 marca 2016 roku w sprawie unijnego kodeksu zasad regulujących przepływ osób przez granice (kodeks graniczny S., Dz.Urz.UE.L 2016 Nr 77, str. 1), granice wewnętrzne mogą być przekraczane w każdym miejscu bez dokonywania odprawy granicznej osób niezależnie od ich obywatelstwa. Jednakże, co oczywiste, zasady te dotyczą jedynie obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej.

W związku z powyższym zauważyć należy, iż każda osoba spoza Unii, podająca się za obywatela jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej i usiłująca w ten sposób przekroczyć granicę wewnętrzną, dopuszcza się przestępstwa z art. 264 § 2 k.k.

Omawiając znamiona strony przedmiotowej powyższego przestępstwa wskazać należy, iż „podstęp to wybieg, który ma na celu zmylenie, oszukanie kogoś w celu przekroczenia granicy, np. podanie się za inną osobę, wywołanie zamieszania na przejściu granicznym itp., natomiast współdziałanie z innymi osobami oznacza współdziałanie z co najmniej dwiema osobami w celu przekroczenia linii granicznej. Może to być zarówno współdziałanie z osobami, które także przekraczają granicę, jak i z takimi, które przekraczanie tej granicy jedynie ułatwiają" (komentarz do Kodeksu Karnego pod red. R. Stefańskiego, wyd. 21, Legalis).

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, iż w zakresie pierwszego czynu przypisanego oskarżonemu, cudzoziemiec, któremu pomagał S. M., działał podstępnie i wbrew obowiązującym przepisom. Wskazać bowiem należy, iż był to obywatel Syrii, który posłużył się utraconym dokumentem greckim, by w ten sposób

przekroczyć wewnętrzną granicę Unii Europejskiej i dotrzeć do Wielkiej Brytanii. Podając się za inną osobę, zmierzał do oszukania służb strzegących granic wewnętrznych Unii, a więc jego zachowanie miało charakter podstępny.

Podobnie rzecz się ma co do drugiego czynu przypisanego oskarżonemu. Również i w tym wypadku obywatel Syrii M. A. A. H., któremu pomagał oskarżony, działał podstępnie i wbrew obowiązującym przepisom. Wskazać bowiem należy, iż był to obywatel Syrii, który posłużył się skradzionym dokumentem greckim, by w ten sposób przekroczyć wewnętrzną granicę Unii Europejskiej i dotrzeć do Wielkiej Brytanii. Podając się za inną osobę, zmierzał do oszukania służb strzegących granic wewnętrznych Unii, a więc jego zachowanie miało charakter podstępny.

Odnosząc się zaś ściśle do czynów przypisanych oskarżonemu, jako pomocnikowi wskazać należy, iż zgodnie z art. 18 § 3 k.k. odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji; odpowiada za pomocnictwo także ten, kto wbrew prawnemu, szczególnemu obowiązkowi niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego swoim zaniechaniem ułatwia innej osobie jego popełnienie.

Podkreślić należy, iż odpowiedzialność pomocnika pozostaje niezależna od tego, czy bezpośredni sprawca czynu ponosi odpowiedzialność karną, a także od tego, czy czyn ten w ogóle został wykonany. Strona przedmiotowa pomocnictwa polega na ułatwieniu innej osobie popełnienia czynu zabronionego, przy czym zachowanie to nie musi stanowić warunku koniecznego do realizacji czynu przez sprawcę. „O realizacji, a więc o dokonaniu pomocnictwa decyduje wypełnienie przez ułatwiającego właściwych dla tej postaci znamion czynnościowych, innymi słowy, ułatwienie przez działanie lub zaniechanie popełnienia innej osobie czynu zabronionego. Z perspektywy zachowania bezpośredniego wykonawcy pomocnictwo ma zatem charakter bezskutkowy. Pomocnictwo do przestępstwa jest dokonane z chwilą zrealizowania znamion tej postaci zjawiskowej przestępstwa, a nie w chwili działania sprawcy, tym samym o dokonaniu pomocnictwa decyduje wyłącznie realizacja znamion tej postaci, gdyż jest odrębnym typem czynu zabronionego” (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 25 lutego 2014 roku, sygn. akt II AKa 226/13, L.).

Przepis art. 18 § 3 k.k., daje podstawę do wyróżnienia dwóch odmian pomocnictwa, tj. fizycznego oraz psychicznego. Pomoc udzielona fizycznie obejmuje m.in. dostarczanie narzędzi lub środka przewozu, natomiast pomocnictwo intelektualne, może polegać na udzieleniu rady lub informacji. Podkreślić należy, iż ustawodawca nie przewidział zamkniętego katalogu czynności mogących stanowić pomocnictwo w rozumieniu kodeksu karnego. Będzie to więc każde zachowanie, które w sposób obiektywny ułatwia popełnienie konkretnego czynu zabronionego.

Przechodząc do znamion strony podmiotowej pomocnictwa wskazać należy, iż „wyraża się w umyślności zachowania, pomocnik musi mieć co najmniej świadomość, do jakiego czynu zabronionego może udzielić pomocy, godząc się na to” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2018 roku, sygn. akt II KK 354/17, L.).

Odnosząc powyższe rozważania do przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, iż zarówno do pierwszego, jak i do drugiego czynu przypisanego oskarżonemu, co najmniej godził się on na to, iż cudzoziemcy, którym pomagał, chcą nielegalnie przekroczyć granicę Rzeczypospolitej. Podkreślić bowiem należy, iż zarówno S. A., jak i M. A. A. H., to obywatele Syrii, którzy władali językiem arabskim. Nie byli oni w żaden sposób związani z Grecją, nie władali językiem greckim. Zgodnie ze złożonymi wyjaśnieniami, oskarżony odwożąc w/w cudzoziemców na L. C. w W., nie nabrał natomiast żadnych wątpliwości co do tego, że w/w nie są osobami, których wizerunek widniał na greckich dokumentach, na podstawie których dokonywano rezerwacji biletów. Nadto podkreślić należy, iż dokonywanie takich rezerwacji czy zakupu przez osobę dorosłą, zdrową psychicznie i prowadzącą własną działalność gospodarczą, w czasach, gdy środki masowego przekazu niemal codziennie podają informacje o próbach nielegalnego przekraczania granic Unii Europejskiej przez cudzoziemców oraz okoliczności wskazane wyżej przy ocenie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego świadczą w ocenie Sądu o działaniu umyślnym.

Zdaniem Sądu, S. M., posiadał wszelkie instrumenty do tego, by rozpoznać, że uczestniczy w przestępnym procederze. Oskarżony dokonując zakupu biletów dla cudzoziemców, dysponował jedynie zdjęciem dokumentów dostarczonym mu w formie wiadomości mms. Nadto odwożeni przez niego cudzoziemcy, władali językiem arabskim, oskarżony nie porozumiewał się z nimi. Podkreślić należy także to, iż M. A. A. H. został przez oskarżonego zabrany we wczesnych

godzinach porannych z mieszkania zajmowanego przez I. A. (1), a w trakcie drogi, miał niemal cały czas zasłonięte oczy. Nadto bilet lotniczy, jak i dokumenty greckie, zostały w/w cudzoziemcowi wręczone dopiero na L.. W ocenie Sądu, powyższe okoliczności bezsprzecznie świadczą o tym, iż działania oskarżonego cechowały się umyślnością. S. M. co najmniej przewidywał, że swoim zachowaniem może ułatwić cudzoziemcom nielegalne przekroczenie granicy Rzeczypospolitej i godził się na to, a swoją świadomością obejmował fakt, iż sposób w jaki cudzoziemcy zamierzają przekroczyć granicę Rzeczypospolitej, nie jest zgodny z prawem.

Sąd nie przychylił się więc do wersji prezentowanej przez oskarżonego zgodnie z którą, jego działania stanowiły jedynie zwykłą pomoc i przysługę dla I. A. (1). W ocenie Sądu, granice pomocy udzielanej drugiemu człowiekowi, kończą się bowiem tam, gdzie istnieją wszelkie przesłanki do tego by sądzić, że działania te mogą realnie ułatwić popełnienie czynu zabronionego. Mając na uwadze okoliczności wskazane wyżej zdaniem Sądu, oskarżony dostrzegał powyższe przesłanki i godził się na to, że swoim działaniem może ułatwić cudzoziemcom nielegalnie przekroczyć granicę Rzeczypospolitej. Tym samym w ocenie Sądu, zachowania oskarżonego opisane w wyroku przekraczały te granice zwyczajnej pomocy i jeszcze dobitniej świadczą o tym, że oskarżony działał umyślnie, mając świadomość nielegalnego procederu.

Odnosząc się do znamion strony przedmiotowej stwierdzić należy, iż działania oskarżonego, obiektywnie ułatwiły cudzoziemcom przekroczenie granicy podstępem. Wskazać bowiem należy, iż przekroczenie granicy bez działań S. M., byłoby niemożliwe lub znacznie utrudnione. Cudzoziemcy nie władali bowiem językiem polskim ani angielskim, nadto posługiwali się greckimi dokumentami skradzionymi lub uznanymi za utracone, w związku z czym, samodzielne zakupienie przez nich biletów byłoby wręcz niemożliwe a przynajmniej podejrzanym. Nadto zawiezienie cudzoziemców na lotnisko i wskazanie im miejsca, do którego mają się udać, bez konieczności błędzenia na lotnisku, co w sposób oczywisty mogłoby wzbudzić podejrzenie służb tam stacjonujących, było realną pomocą w nielegalnym przekroczeniu granicy.

Przechodząc do wymierzonej oskarżonemu kary wskazać należy, iż Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd doszedł do przekonania, iż oba czyny popełnione przez oskarżonego, cechowały się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Dokonując powyższej oceny Sąd oparł się na przesłankach, o których mowa w art. 115 § 2 k.k. Zgodnie z tym przepisem, przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazać należy, iż swoim działaniem, oskarżony naruszył dobro prawne, jakim jest bezpieczeństwo Rzeczypospolitej, a więc dobro niezastępowalne, o najwyższym stopniu istotności dla całej społeczności. Sąd nie dostrzegł także motywacji oskarżonego, która w jakikolwiek sposób usprawiedliwiałaby podjęte przez niego działania. Przechodząc do dalszych okoliczności z art. 115 § 2 k.k. znajdujących zastosowanie w niniejszej sprawie, stwierdzić należy, iż S. M. działał z zamiarem ewentualnym, a sposób i okoliczności popełnienia przypisanych mu czynów były naganne (przewiezienie cudzoziemca z zamkniętymi oczami, kupno biletów na nieprawdziwe dane dla obywateli spoza UE). Nie mniej jednak nie zostało wykazane, by oskarżony pobierał z tego tytułu jakiegokolwiek wynagrodzenie.

Przechodząc do dyrektyw z art. 53 § 1 i 2 k.k. wskazać należy, że zgodnie z powołaną regulacją, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i

rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Mając powyższe na uwadze, prymat kar wolnościowych oraz warunki osobiste oskarżonego, jego sposób życia przed popełnieniem przestępstw oraz prowadzenie własnej działalności gospodarczej zasadnym jest zdaniem Sądu orzeczenie kary wolnościowej w postaci kary grzywny. Sąd uznał, że karą sprawiedliwą za czyn pierwszy będzie kara grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych. Jeśli chodzi o drugi czyn przypisany oskarżonemu Sąd wymierzył oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny. Ilość orzeczonych stawek dziennych grzywny za każdy z przypisanych oskarżonemu czynów zdaniem Sądu jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Przy czym przy wymiarze kary za czyn drugi Sąd miał na uwadze wyższy stopień społecznej szkodliwości tego czynu a w szczególności fakt przewiezienia cudzoziemca z zamkniętymi oczami. Sąd ustalił wysokość jednej stawki dziennej na 40 zł mając na uwadze możliwości zarobkowe oskarżonego i jego sytuację materialną. Tak ukształtowana kara zdaniem Sądu będzie karą sprawiedliwą oraz spełniającą cele wychowawcze i zapobiegawcze.

Z uwagi na fakt, że zachodziły podstawy do orzeczenia kary łącznej na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. i art. 86 § 1 i § 2 k.k., Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych po 40 zł jedna stawka. Za orzeczeniem kary łącznej w oparciu o zasadę pełnej absorpcji przemawia fakt popełnienia dwóch czynów wyczerpujących znamiona tego samego przepisu, w podobny sposób. Nie mniej jednak przeciwko wymierzeniu kary łącznej w oparciu o zasadę pełnej absorpcji przemawia popełnienie tych czynów na rzecz dwóch różnych cudzoziemców oraz na przestrzeni 2 miesięcy. Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł karę łączną w oparciu o zasadę asperacji w wymiarze wskazanym w wyroku

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. 1983 Nr 49, poz. 223 ze zm.). Na zasądzone od oskarżonego koszty sądowe składała się kwota 650 złotych kosztów sądowych, w tym kwota 600 złotych tytułem opłaty.

SSR Sylwia Słowiak-Janus

z/(...)